

**Temat: „Wiosenne przysłowia”**

**PRZYGOTUJ:**

Książkę „Pięciolatek razem poznajemy świat” cz.3, kredki, załączniki.

/do zajęć wykorzystano następujące źródła: [youtube](https://www.youtube.com/), przedszkolankowo.pl, printoteka.pl, przewodnik metodyczny wyd. Podręcznikarnia/

1. **Rymowanka** I. Fabiszewskiej na powitanie - witamy się z rodzicem mówiąc rymowankę i wykonując podane ruchy.

Na raz nogą tupiemy                    */dziecko i rodzic tupią/*  
na dwa w ręce klaszczemy        */klaszczemy/*  
na trzy się kłaniamy                */kłaniamy się/*  
na cztery ręką machamy         */machamy do siebie ręką/*

2. Słuchanie piosenki pt. „Bociek” – kliknijcie w link i posłuchajcie piosenki o bocianie.

<https://www.youtube.com/watch?v=MXOs1LGO1JM>

3. **Rozmowa** na temat piosenki. *Teraz porozmawiajcie chwilę na temat piosenki, posługując się poniższymi pytaniami pomocniczymi.*

- Jaka jest ta piosenka wesoła czy smutna?
- Jaki fragment/słowa w piosence się powtarza/ją? */kle, kle boćku, kle kle/*
- O czym opowiada piosenka?                    */o bocianie/*
- Co dla bociana szykuje łąka?                    */żabki na śniadanie/*
- Co zrobili chłopcy dla bociana?                */gniazdo/*
- Co sprowadza bocian wracając do nas z ciepłych krajów?                */wiosnę/*

4. **Inscenizacja** ruchowa piosenki – *włączcie piosenkę ponownie, ale tym razem spróbujcie zabawić się inscenizując jej słowa.*

Kle, kle boćku, kle, kle.                    */klaszczemy w dłonie/*  
Witaj nam bocianie.                        */wykonujemy gest powitania, kłaniamy się/*



## 6. Zabawa ruchowa pt. „Zamieniamy się w ptaki.”

Włączcie dowolną muzykę, może być piosenka o bocianie – ptaki „fruwają” /biegamy/, na przerwę w muzyce i hasło: **bocian** – chodzimy jak bociany – głowa wysoko, w czasie chodzenia kolana unosimy wysoko, a ręce proste przed sobą klaszczą i mówimy „kle, kle, kle.” Włączamy muzykę i zabawa toczy się dalej.

Hasło: „**jaskółki**” – robimy z rąk małe skrzydełka i biegamy powoli.

Hasło: „**dzięcioł**” – podchodzimy do mebli i stukamy palcem jak dzięcioł.

Hasło: „**wrona**” – chodzimy po pokoju, ręce na boki i machają jak skrzydła, mówimy „kra, kra, kra.”

Hasło: „**wróbelki**” – kucamy, zginamy ręce w łokciach i ćwierkamy „ćwir, ćwir, ćwir.”

\*\*\*\*\*

## 7. Słuchanie opowiadania ilustrowanego sylwetami pt.: „Wędrownik obłoków” – zwróć uwagę dziecku, żeby uważnie słuchało opowiadania, które będziesz zaraz czytać.

Był sobie niebieski obłoczek. Sunął wolno po niebie i rozglądał się dookoła.

– Ach jak tu pięknie. Jakie wspaniałe widoki. Mogę sobie patrzeć i patrzeć na ziemię. Widzę wszystko doskonale.

Nagle usłyszał czyjś głos:

– Witaj, niebieski obłoczku.

Obłoczek rozglądał się wokół, ale nikogo nie widział.

– Nie widzę cię. Kim jesteś i skąd mnie wołasz?

– Jestem białym obłoczkiem i znajduję się niżej niż ty.

– Niżej niż ja? A co to znaczy?

– To znaczy, że jestem pod tobą.

Niebieski obłoczek spojrział w dół.

– Ach, witaj biały obłoczku! Teraz już cię widzę. A dlaczego jesteś tak nisko?

– Bo ja nie lubię być wysoko. Wolę być trochę niżej.

– Ależ biały obłoczku, stąd są lepsze widoki. Widać wszystko i wszystkich. Widzę nawet dzieci w przedszkolu.

– No coś ty, widzisz nawet dzieci?

– Jasne, wejdź wyżej, to zobaczysz, co teraz dzieci robią.

Biały obłoczek przesunął się wyżej. Teraz był już obok niebieskiego.

– Ach, jak tu wysoko. Ale rzeczywiście wszystko widać.

8. **Rozmowa** na temat opowiadania – *teraz jak zawsze przyszedł czas na krótką rozmowę, do której poniżej zamieściłam pytania pomocnicze.*

– Kto spacerował po niebie?

– Z kim rozmawiał niebieski obłoczek?

– Który obłoczek był wyżej?

– Który obłoczek był niżej?

– Co to znaczy być niżej od czegoś?

– Dlaczego biały obłoczek wolał być niżej?

– Jak niebieski obłoczek zachęcił biały do wejścia wyżej?

– Co widziały obłoczki będąc razem wysoko?

9. **Inscenizacja opowiadania** przez dzieci – określanie położenia obłoków względem siebie. *Przygotuj dla dziecka dwa wycięte z kartonu obłoczki: biały i niebieski.*

Dziecko ma wycięte z kartonu dwa obłoki: biały i niebieski. Rodzic jeszcze raz czyta opowiadanie, a dzieci manipuluje obłokami. Następnie określa wysokość posługując się określeniami **wysoko- nisko, wyżej- niżej**.

10. „Wysoko – nisko” – **zabawa ruchowa**.

Poruszamy się po wyznaczonym terenie w rytm dowolnej muzyki /może być piosenka o bocianie/. Gdy muzyka ucichnie, na hasło: **Wysoko!** stajemy na palcach, na komendę: **Nisko!** wykonujemy przysiad podparty.

11. „Kto jest wyższy a kto niższy?” – **porównywanie wysokości**.

Rodzic stwierdza, że jest wyższy od dziecka, teraz klęka na kolano i pyta dziecko co się zmieniło:

- Czy nadal jest wyższy? Dziecko wyszukuje w otoczeniu przedmioty wyższe i niższe od rodzica.
- Co jest wyższe od dziecka? – dziecko szuka rzeczy wyższych i staje obok.
- Co jest niższe od dziecka? - dziecko szuka i staje obok rzeczy niższych - rodzic sprawdza wykonane zadanie.

11. „Co robią dzieci?” – **ćwiczenie z książki** „Pięciolatek – Razem poznajemy świat” cz.3, s.33.

*Poproś dziecko aby wykonało zadania zgodnie z podanymi poleceniami.*

**Świetnie sobie poradziliście z dzisiejszymi zajęciami – GRATULUJĘ!. Dla chętnych w załącznikach mam dwa zadania do wykonania w dowolnym czasie.**

Ponieważ dzieci bardzo lubią zajęcia z literkami, jest tam również literka „u”, którą należy wykonać w pierwszej kolejności, a załącznik 1 i 2 na zasadzie dobrowolności.

## ZALĄCZNIK nr 1.

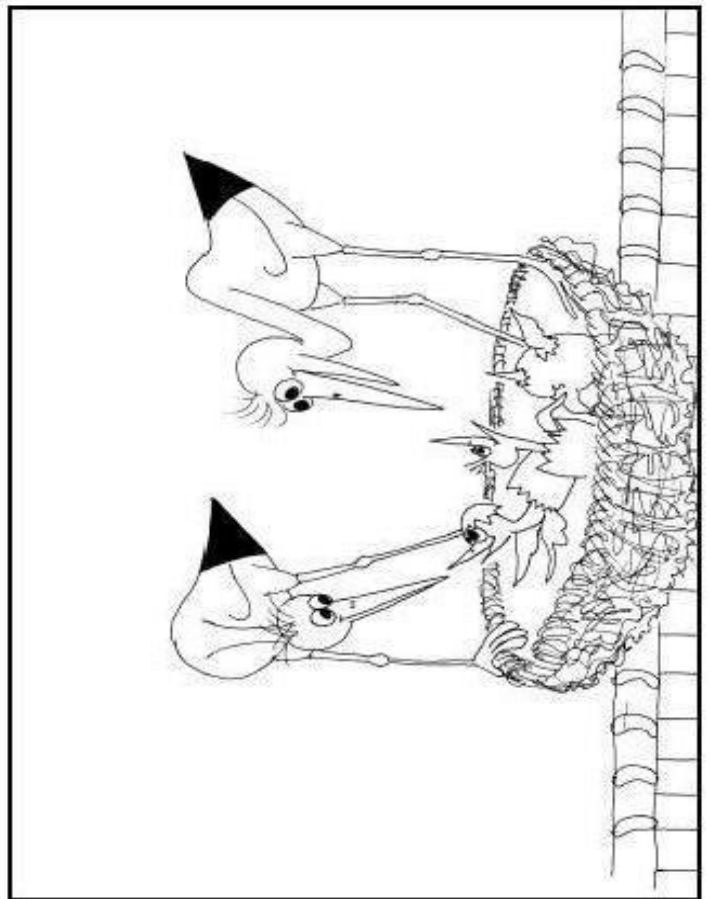
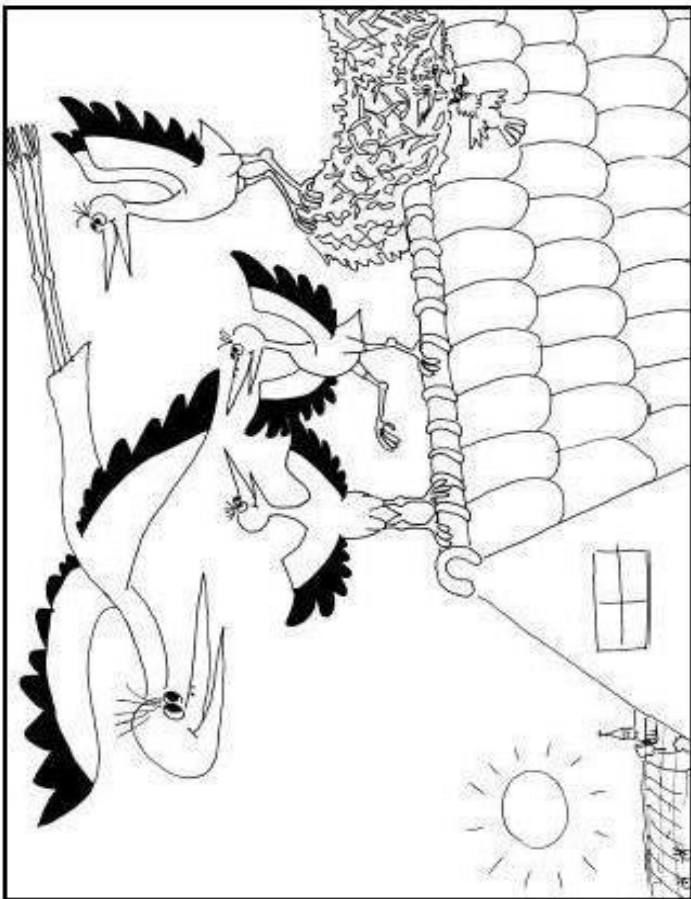
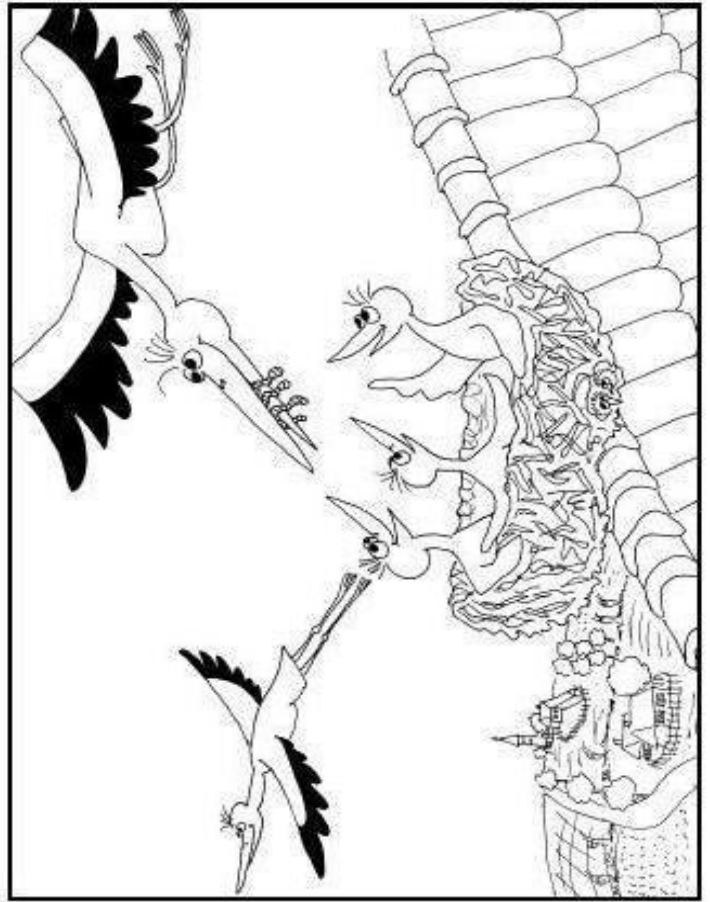
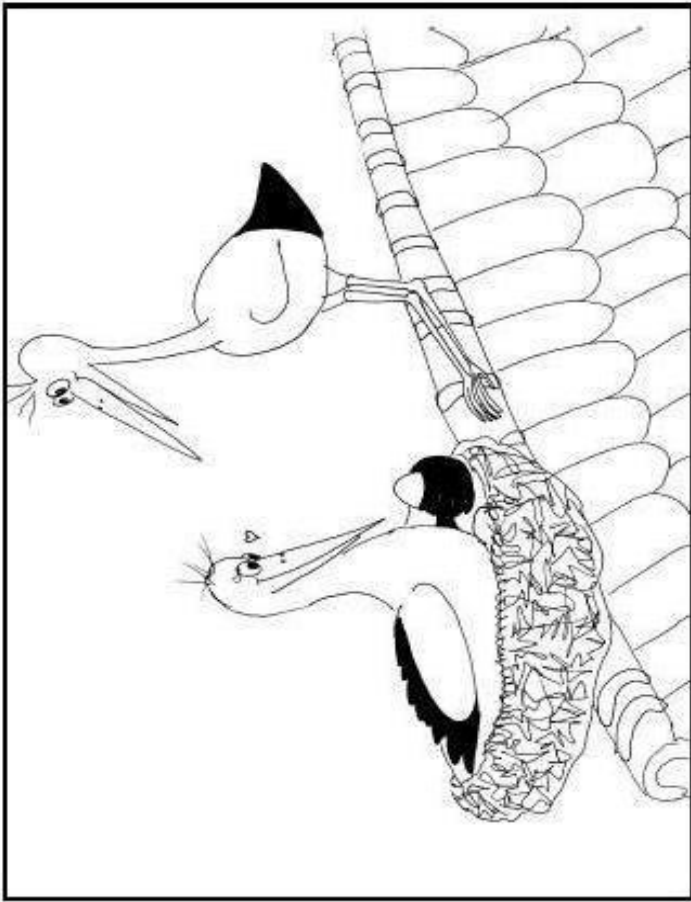
Możesz pokolorować bociana zgodnie z poniższym wzorem, jednak ciekawiej będzie jak wykleisz sylwetkę bociana wydzieranką z papieru kolorowego, tym sposobem bardziej wyćwiczysz swoje paluszki.

# Bocian



## ZAŁĄCZNIK nr 2

Wydrukuj, rozetnij obrazki i ułóż według właściwej kolejności. Następnie spróbuj stworzyć własne opowiadanie w oparciu o ilustracje i przedstaw je rodzicom. Powodzenie! Szkoda, że nie mogę posłuchać tego opowiadania, bo z pewnością będzie bardzo ciekawe.



Przeczytaj opowiadanie o kotku Atlasie, którego dzieci dobrze znają, ponieważ to on wprowadza dzieci w świat liter. Następnie porozmawiajcie na temat treści.

# U jak uczeń

Mama, jak zwykle rano, poszła do pracy, a Atlas został w domu, żeby posprzątać. W domu było dużo do zrobienia, ale kotek wszystko robił szybko i byle jak.

„Wystarczyłoby posprzątać raz na miesiąc — rozmyślał kotek. — Wiatr sprząta w lesie, kiedy chce i nikt na niego nie krzyczy. No właśnie... wiatr! A gdyby tak wiatr wyręczył mnie w sprzątaniu?!”

— Muszę wpuścić wiatr do domu — stwierdził stanowczo. — Mama nie dowie się, kto sprzątał: ja czy wiatr.

Nie zastanawiając się dłużej, Atlas pootwierał wszystkie okna w swoim domu. Otworzył też szeroko drzwi i poszedł się bawić.

Pobiegł na łąkę, żeby schwytać promień słońca, ale promyki wymykały mu się z łapek.

W końcu potknął się.

— Nie masz ssstu nóg! — syknęła prosto w kocie ucho zarozumiała stonoga.

— Też tak myślałem — odparł zziajany kotek i pobiegł dalej, ponieważ nie chciał zadawać się z niezbyt mądrą stonogą. — Ja jestem już uczniem, mam nawet tornister, a ona nie wie, ile ma nóg — mruknął cicho.

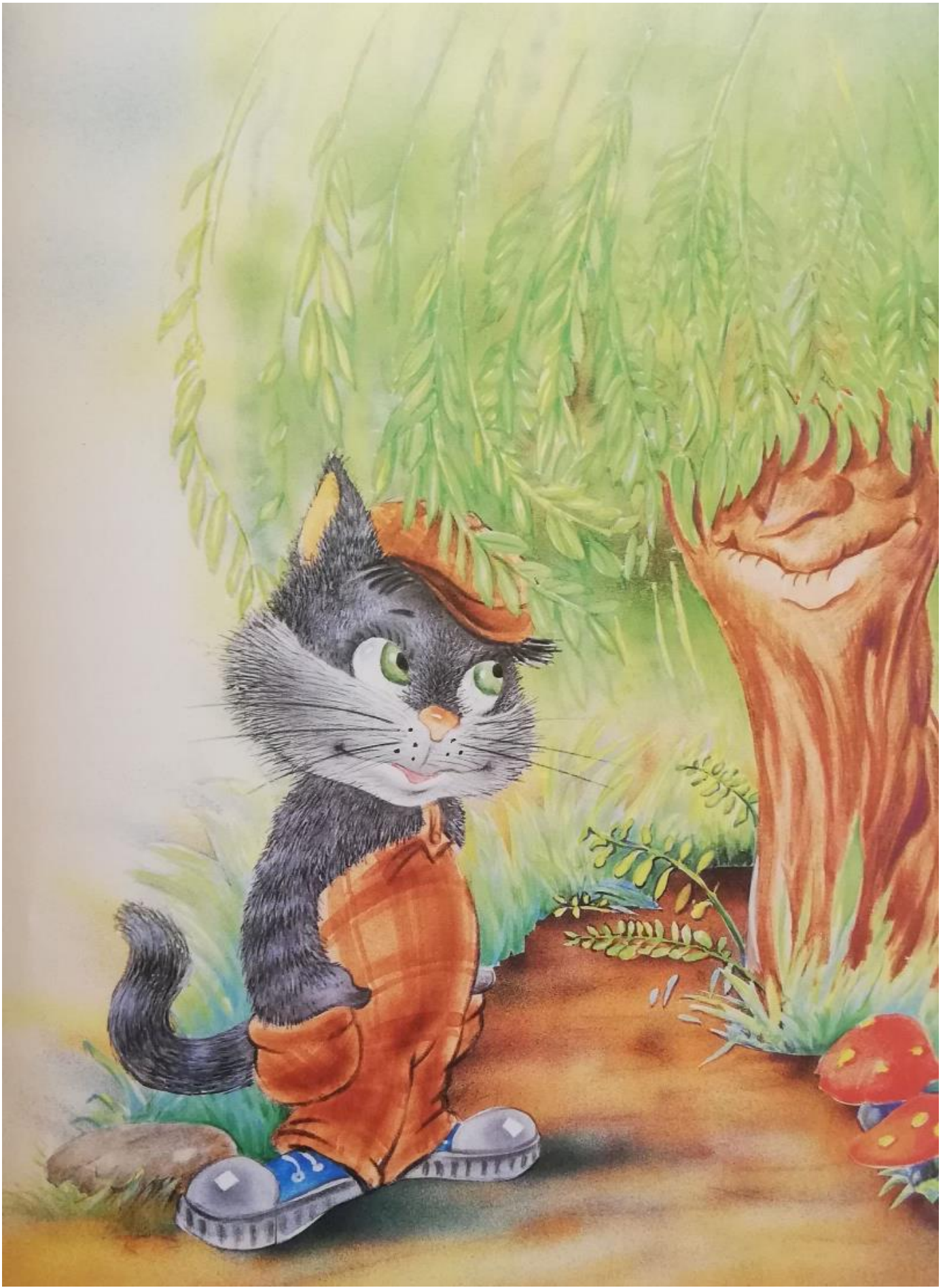
Gdy był daleko, położył się w trawie, by odpocząć.

— Kim jesteś? — zaszumiała wierzba.

— Gadające drzewo? — miauknął zaskoczony Atlas. — Też coś!







— Nie bój się — szepnęła wierzba. — Nie zrobię ci krzywdy. Chcę cię tylko poznać — wierzba rozpostarła liściaste dłonie i delikatnie pogłaskała koci kark. — Jesteś mięciutki, puszysty, przyjemnie cię dotykać. Nie jesteś trawą. Trawa nigdy nie bywa tak miękka jak ty.

— Przestań mnie dotykać! — prychnął zniecierpliwiony kotek. — Przecież to widać, kim jestem!

— Ja nie widzę — zaszumiała wierzba.

— Jak to? — zdziwił się Atlas.

— Czuję i słyszę, ale nie widzę.

— Co, nie masz oczu?

— Nie. Mam pień, korzenie, konary, liście, ale nie mam oczu — odpowiedziała wierzba.

— To jak ty żyjesz?

— A co to znaczy żyć? — spytała wierzba.

— No... jeść, pić, bawić się, cieszyć i smucić, uczyć się, wydorosnąć i zestarzeć... chyba, tak myślę.

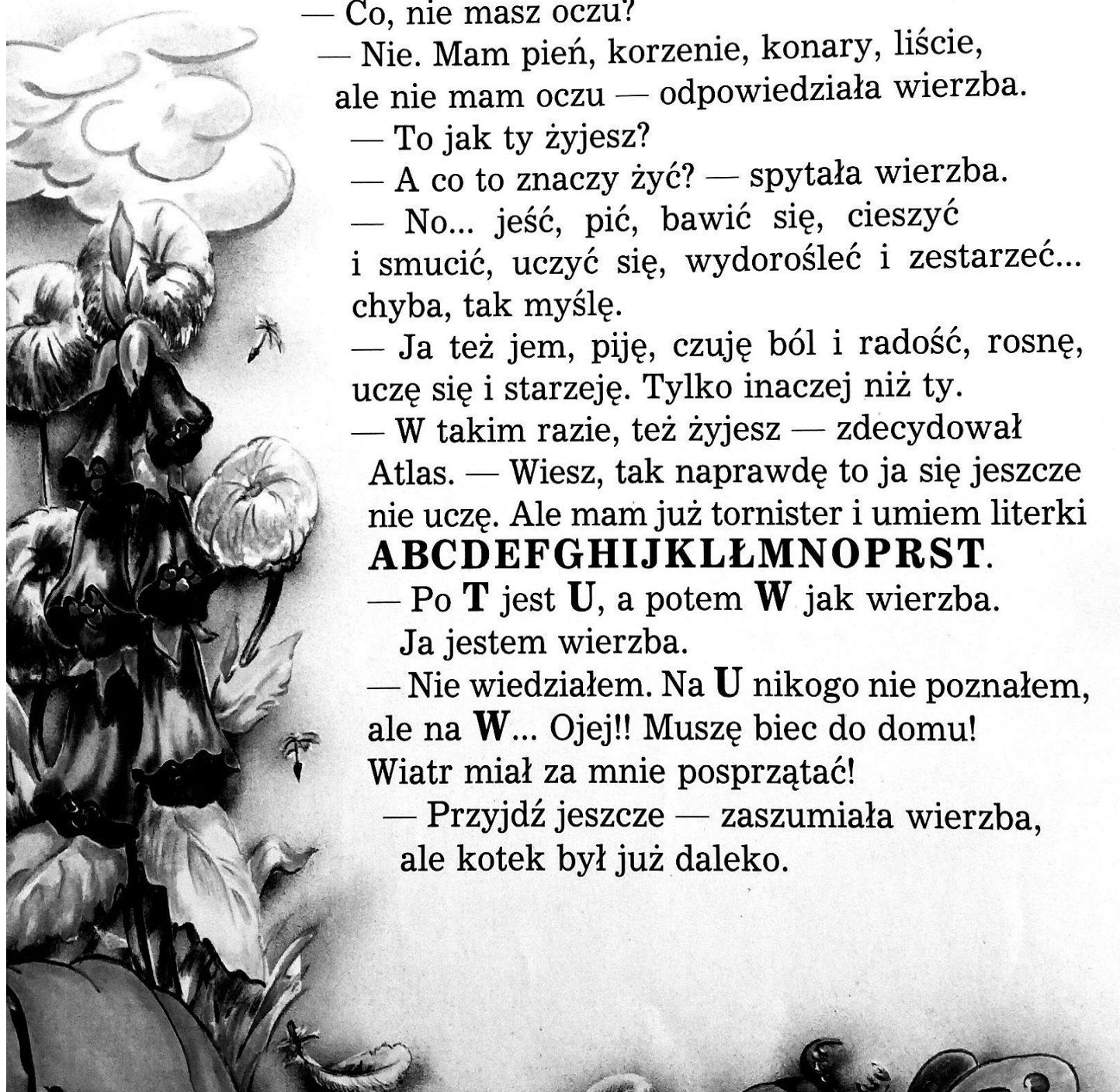
— Ja też jem, piję, czuję ból i radość, rosnę, uczę się i starzeję. Tylko inaczej niż ty.

— W takim razie, też żyjesz — zdecydował Atlas. — Wiesz, tak naprawdę to ja się jeszcze nie uczę. Ale mam już tornister i umiem literki **ABCDEFGHIJKLMNPRST**.

— Po **T** jest **U**, a potem **W** jak wierzba. Ja jestem wierzba.

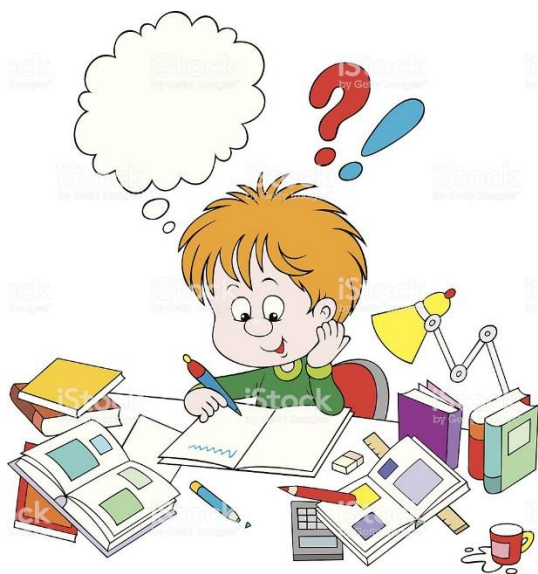
— Nie wiedziałem. Na **U** nikogo nie poznałem, ale na **W**... Ojej!! Muszę biec do domu! Wiatr miał za mnie posprzątać!

— Przyjdź jeszcze — zaszumiała wierzba, ale kotek był już daleko.





Zwróć uwagę, że w tym opowiadaniu kotek był uczniem. Zapytaj dziecko co słycać na początku słowa „uczeń” /u/. Podzielcie słowo „uczeń” na sylaby /u – czeń/, Teraz jest czas na to, żebyście podawali słowa rozpoczynające się głoską „U”.



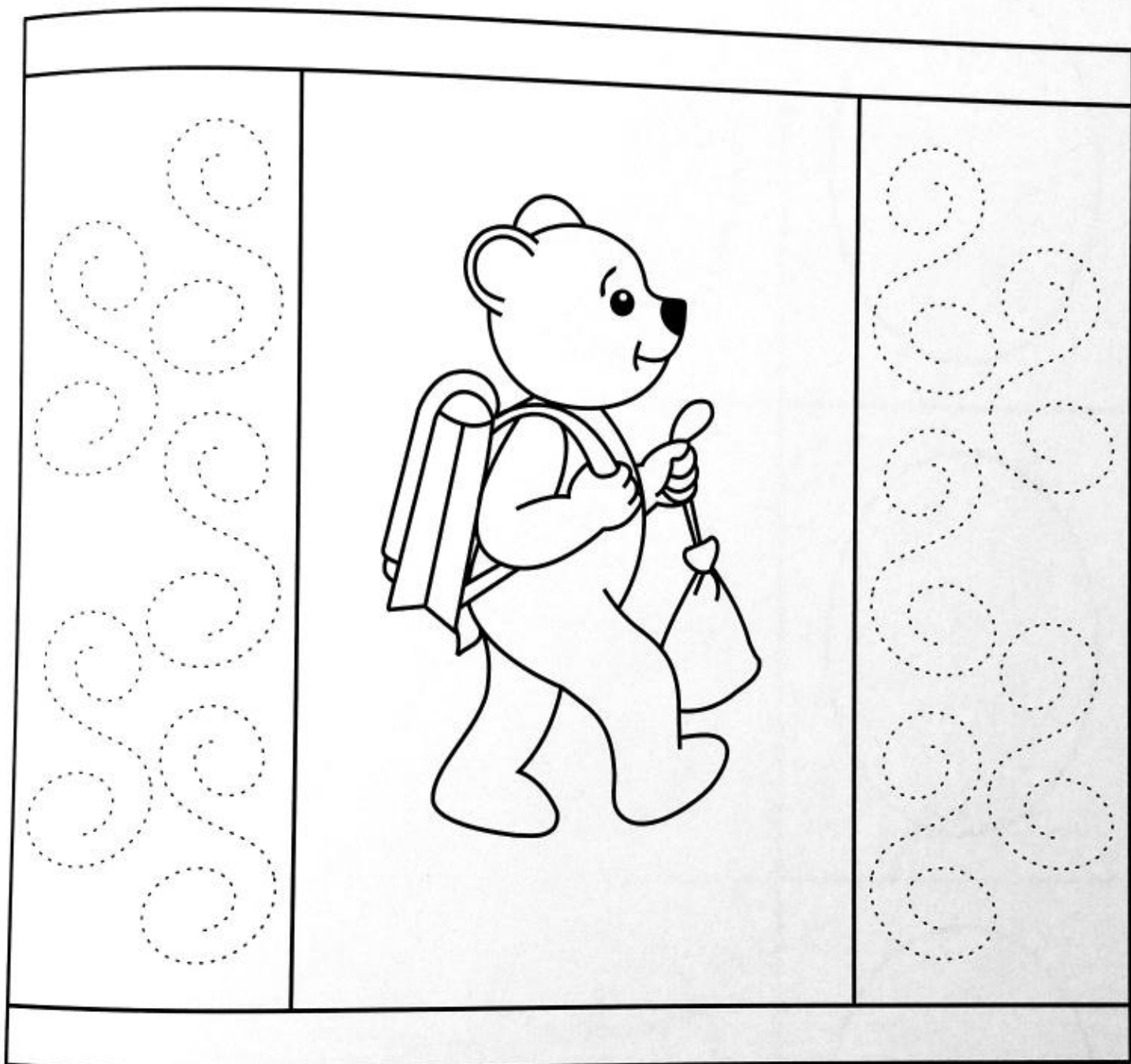
uczeń

Pokaż dziecku literę „u, U”, zwróć uwagę na wielką i małą literę, niech dziecko podzieli nazwę obrazka na sylaby.



Teraz zadanie należy już tylko do dziecka. Musi narysować szlaczki po śladzie, pokolorować obrazek, wyciąć po liniach zewnętrznych, wyciąć literki i ułożyć z nich wyraz na obrazku pod lub nad misiem, według

podanego wzoru; **u c z e ń**.



u	ń	e	cz
---	---	---	----